

Sygn. akt III AUa 561/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Beata Górską (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Szczecinie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o podleganiu ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 kwietnia 2015 r. sygn. akt VII U 2139/13

1. oddala apelację,
2. zasądza od J. M. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 561/15

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z 4 października 2013 roku, po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej J. M. z 21 marca 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że w okresie od 1 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku J. M. w zakresie ubezpieczeń społecznych podlega ustawodawstwu polskiemu.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazywał, że w oparciu o przedłożone przez ubezpieczoną dokumenty ustalone zostało tymczasowo wobec ubezpieczonej ustawodawstwo brytyjskie. Zgromadzona dokumentacja została przekazana instytucji brytyjskiej, które pismem z dnia 4 marca 2012 r. wniosła zastrzeżenia co do określonego ustawodawstwa, poddając w wątpliwość, czy ubezpieczona faktycznie przebywa i wykonuje pracę na terenie Wielkiej Brytanii. W dniu 2 lipca 2013 r. instytucja brytyjska poinformowała organ rentowy, że właściwym wobec ubezpieczonej jest ustawodawstwo polskie z tytułu prowadzonej przez nią na terenie Polski działalności gospodarczej, a formularz A1 nie zostanie poświadczony. Organ rentowy w związku z tym stwierdził, że umowy o pracę z brytyjskimi pracodawcami zostały zawarte dla pozorów, tj. w celu uchylecia się od obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym przez ubezpieczoną jako osobę prowadzącą działalność gospodarczą w Polsce.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, która wniosła o stwierdzenie, że w okresie od 1 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku właściwym ustawodawstwem w stosunku do niej jest ustawodawstwo brytyjskie, a nadto o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z właściwymi przepisami.

W uzasadnieniu swojego stanowiska w sprawie powódka w szczególności powołała się na fakt ustalenia przez organ rentowy pismem z 17 listopada 2012 roku tymczasowo jako właściwego ustawodawstwa brytyjskiego oraz zakwestionowania tego ustawodawstwa przez stronę brytyjską po upływie ponad 7 miesięcy, a więc z przekroczeniem terminu, o którym mowa w art. 16 ust. 3 rozporządzenia nr (...). Na tej podstawie powódka wywiodła, że tymczasowe określenie mającego zastosowanie dla niej ustawodawstwa po upływie dwóch miesięcy od poinformowania strony brytyjskiej zgodnie z art. 16 ust. 3 ww. rozporządzenia stało się ustaleniem ostatecznym i nie można było zmienić go kolejną decyzją organu rentowego. Niezależnie od tego powódka podniosła, że organ rentowy nie wskazał dowodów na poparcie przedstawionej w zaskarżonej decyzji tezy odnośnie tego, że zawarte przez nią z pracodawcami brytyjskimi umowy o pracę są umowami pozornymi i zmiernymi do obejścia prawa ubezpieczeń społecznych. Dokument instytucji brytyjskiej może co najwyżej być traktowany jako uprawdopodobnienie twierdzeń organu rentowego. W ocenie ubezpieczonej, dokumenty przez nią przedłożone potwierdzały fakty wykonywania pracy za granicą. W dalszej kolejności powódka wskazała, że w jej ocenie organ rentowy w żadnym stadium prowadzonego postępowania nie był uprawniony do stwierdzenia czy choćby badania w oparciu o przepisy polskie rzekomej pozorności zawartych przez nią umów. W tym zakresie powódka wywiodła, że w stosunku do umów zawartych między nią a brytyjskimi pracodawcami właściwe są przepisy brytyjskie, w związku z czym organ rentowy nie mógł zastosować przepisów polskich.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od ubezpieczonej na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany organ rentowy podtrzymał argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Decyzją nr (...) z 29 października 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że od 1 stycznia 2013 roku J. M. podlega ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych.

W uzasadnieniu postanowienia organ rentowy powołał argumentację analogiczną, jak w poprzedniej decyzji. Wskazał także, że pismem z dnia 19 sierpnia 2014 roku instytucja brytyjska nie zgodziła się na stosowanie brytyjskiego ustawodawstwa wobec ubezpieczonej, wskazując na to, że ani J. M., ani jej pracodawca (...) Ltd. nie dostarczyli dowodów potwierdzających fizyczną obecność ubezpieczonej i wykonywanie przez nią pracy na terenie Wielkiej Brytanii.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, która wniosła o stwierdzenie, że w okresie od 1 stycznia 2013 roku właściwym ustawodawstwem w stosunku do niej jest ustawodawstwo brytyjskie, a nadto o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z właściwymi przepisami.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy podtrzymał dotychczasową argumentację.

Postanowieniem z 21 stycznia 2015 roku sąd połączył do wspólnego rozpoznania i wyrokowania sprawy z odwołań J. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. nr (...) z dnia 4 października 2013 roku i nr (...) z dnia 29 października 2014 roku.

Wyrokiem z 7 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonej (pkt I) oraz zasądził od J. M. na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

J. M. od dnia 24 kwietnia 2007 roku i nadal na terytorium Polski prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) Biuro (...). Wyrejestrowała się z ubezpieczeń społecznych jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą od 1 lipca 2010 roku.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 21 marca 2012 roku ubezpieczona złożyła w organie rentowym wnioski o ustalenie ustawodawstwa właściwego w związku z podjęciem zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na terenie Wielkiej Brytanii. Na potwierdzenie wykonywania pracy poza terytorium Polski ubezpieczona przedłożyła kserokopię umowy o pracę z (...) Ltd. z siedzibą w L. od 1 kwietnia 2011 roku oraz odcinek wypłaty za luty 2012 roku. Pismem z 6 czerwca 2012 roku organ rentowy wezwał J. M. do złożenia wyjaśnień dotyczących wykonywania pracy w Wielkiej Brytanii oraz do dostarczenia dokumentacji dowodowej, w tym: dowodu zamieszkania w Wielkiej Brytanii, np. kopii umowy najmu lokalu lub kopii rachunków za media, podania pełnej analizy okresów zatrudnienia, która powinna zawierać informację o czasie pracy w Wielkiej Brytanii i czasie pracy w Polsce od 1 kwietnia 2011 roku oraz przewidywanym czasie pracy na okres przyszłych 12 miesięcy, przedstawienia charakteru zatrudnienia ze wskazaniem dokładnych miejsc świadczenia pracy, szczegółowego zakresu pełnionych obowiązków, przedstawienie dowodów podróży pomiędzy Wielką Brytanią a Polską, kopii odcinków wypłat wynagrodzenia, dokumentu (...) oraz innych dokumentów podatkowych, a nadto informacji na temat prowadzonej w Polsce działalności gospodarczej, w tym wyjaśnienia, kto prowadzi tę działalność, kiedy ubezpieczona jest poza Polską oraz oświadczenia o miejscu zamieszkania wg załączonego druku.

Ubezpieczona wyjaśniła, że od 24 kwietnia 2007 r. nieprzerwanie prowadzi działalność gospodarczą w Polsce, a od 1 lipca 2010 r. do 31 marca 2011 r. była zatrudniona w Wielkiej Brytanii. Od 1 kwietnia 2011 r. zatrudniona jest na czas nieokreślony przez przedsiębiorstwo (...) Ltd., które działa w sektorze szkoleniowym a ona zajmuje się projektowaniem i prowadzeniem szkoleń. J. M. podała także numer brytyjskiego ubezpieczenia społecznego (...) oraz załączyła kserokopie odcinków wypłat otrzymywanych z firmy (...) Ltd. w okresie od lipca 2010 roku do czerwca 2011 roku oraz odcinków wypłat z firmy (...) Ltd w okresie od lipca 2011 roku do maja 2012 roku, kserokopię dokumentu (...) za 2012 rok oraz dokumentu (...) potwierdzającego datę zakończenia pracy w firmie (...) Ltd. z dniem 31 marca 2011 roku. Na tej podstawie organ rentowy pismem z dnia 17 listopada 2012 roku ustalił tymczasowo, że od 1 lipca 2010 roku właściwym wobec J. M. w zakresie ubezpieczenia społecznego jest ustawodawstwo brytyjskie, o czym poinformował pisemnie brytyjską instytucję ubezpieczeniową (...), przekazując jej całą zgromadzoną w drodze postępowania dokumentację. Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa w piśmie z 4 marca 2013 roku wniosła zastrzeżenia co ustalenia dla J. M. od 1 lipca 2010 roku w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwa brytyjskiego jako właściwego. Instytucja ta poddała w wątpliwość, czy ubezpieczona faktycznie od 1 lipca 2010 roku przebywa i wykonuje pracę na terenie Wielkiej Brytanii. Jednocześnie ww. instytucja za pośrednictwem ZUS zwróciła się do ubezpieczonej o złożenie wyjaśnień w sprawie w celu ewentualnej zmiany stanowiska. Podobne zapytanie zostało skierowane do brytyjskich pracodawców ubezpieczonej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że korespondencja brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej została ubezpieczonej przekazana pismem z 29 marca 2013 r. Pismem z 20 czerwca 2013 roku brytyjska instytucja ubezpieczeniowa poinformowała organ rentowy, że nie uzyskała od J. M. wyjaśnień potwierdzających fakt jej przebywania i świadczenia pracy na terenie Wielkiej Brytanii od 1 lipca 2010 roku, a brytyjscy pracodawcy ubezpieczonej nie udzielili odpowiedzi w tym zakresie. W związku z powyższym uznała, że od 1 lipca 2010 roku J. M. winna nadal podlegać w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwu polskiemu z tytułu prowadzonej na terenie Polski działalności gospodarczej. Jednocześnie strona brytyjska poinformowała polski organ rentowy, że formularz A1 stwierdzający stosowanie wobec ubezpieczonej brytyjskiego ustawodawstwa w zakresie ubezpieczeń społecznych od 1 lipca 2010 roku nie zostanie poświadczony.

Sąd I instancji ustalił także, że organ rentowy poinformował ubezpieczoną o stanowisku brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej pismem z 10 lipca 2013 r., umożliwiając jej zapoznanie się ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. J. M. złożyła dodatkowe wyjaśnienia oraz dokumenty, w tym umowę o pracę zawartą od dnia 1 stycznia 2013 roku z nowym brytyjskim pracodawcą, tj. (...) Ltd. z siedzibą w L., a nadto kserokopie odcinków wypłat z tej firmy za okres styczeń - czerwiec 2013 roku, druku (...) za 2011 roku, druku (...) potwierdzającego datę zakończenia pracy w (...) Ltd. z dniem 31 grudnia 2012 roku, zaświadczenia o nadanym brytyjskim numerze ubezpieczenia społecznego, karty (...), karty pokładowej z 14 listopada 2011 roku poświadczającej lot z L. do G. oraz bezimiennych paragonów za zakupy dokonywane w brytyjskich supermarketach.

Sąd Okręgowy ustalił, że organ rentowy pismem z 20 sierpnia 2013 roku poinformował J. M., że w celu zmiany stanowiska brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej co do okresu zatrudnienia od 1 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku winna wypełnić dokumenty załączone do korespondencji z 29 marca 2013 roku. W dniu 4 września 2013 roku do organu rentowego wpłynął wypełniony przez J. M. formularz (...) zawierający dane dotyczące zatrudnienia ubezpieczonej w (...) Ltd. z siedzibą w L..

W oparciu o powyższe ustalenia organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję o ustaleniu dla ubezpieczonej w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2012 r. właściwego ustawodawstwa polskiego w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Organ rentowy pismem z 4 października 2013 roku ustalił tymczasowo, że od 1 stycznia 2013 roku właściwym wobec J. M. w zakresie ubezpieczenia społecznego jest ustawodawstwo brytyjskie. O ustaleniach tych poinformowana została brytyjska instytucja ubezpieczeniowa, której przekazano całą zgromadzoną dokumentację dotyczącą zatrudnienia ubezpieczonej w (...) Ltd. z siedzibą w L., w tym formularz (...). Brytyjska instytucja ubezpieczeniowa w piśmie z 19 sierpnia 2014 roku wniosła zastrzeżenia co do ustalenia dla J. M. od 1 stycznia 2013 roku w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwa brytyjskiego jako właściwego, wyjaśniając że ani J. M., ani (...) Ltd. z siedzibą w L. nie złożyli dowodów potwierdzających fakt przebywania ubezpieczonej na terenie Wielkiej Brytanii i świadczenia tam pracy. W związku z powyższym strona brytyjska uznała, że od 1 stycznia 2013 roku J. M. winna nadal podlegać w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwu polskiemu z tytułu prowadzonej na terenie Polski działalności gospodarczej, jak też poinformowała polski organ rentowy, że formularz A1 nie zostanie poświadczony.

O powyższym stanowisku brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej organ rentowy poinformował ubezpieczoną, umożliwiając jej zapoznanie się z materiałami sprawy.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, organ rentowy decyzją z 29 października 2014 roku stwierdził, że od 1 stycznia 2013 roku J. M. podlega ustawodawstwu polskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej.

Sąd Okręgowy uznał odwołania ubezpieczonej za nieuzasadnione. Przy bezspornych ustaleniach dotyczących prowadzonej przez J. M. działalności gospodarczej, spornym pozostawało ustalenie, czy organ rentowy prawidłowo ustalił, że w okresie od 1 lipca 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku oraz od 1 stycznia 2013 roku ubezpieczona podlegała obowiązkowym polskim ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą.

Sąd I instancji wskazał, że zasadności swojego stanowiska J. M. upatrywała przede wszystkim w tym, że pozwany organ rentowy dwukrotnie tymczasowo ustalił, że od 1 lipca 2010 roku właściwym wobec niej w zakresie ubezpieczenia społecznego jest ustawodawstwo brytyjskie, a ustalenie to stało się zdaniem powódki ustaleniem ostatecznym i wiążącym wobec niewniesienia przez właściwą brytyjską instytucję ubezpieczeniową zastrzeżeń w terminie ściśle określonym w unijnych przepisach dotyczących koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, a ściślej wniesienia tych zastrzeżeń ze znacznym przekroczeniem tego terminu.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny został ustalony w całości na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach organu rentowego, ponieważ nie była ona kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że przystąpienie Polski do Unii Europejskiej spowodowało, że wobec osób aktywnych zawodowo na terenie kilku państw członkowskich należy także w zakresie ubezpieczeń społecznych stosować przepisy prawa wspólnotowego dotyczące określania ustawodawstwa właściwego. Obowiązek ubezpieczeń społecznych pracowników i osób prowadzących działalność gospodarczą na własny rachunek ustala się zatem według zasad prawa wspólnotowego, które pozwala na jednolite rozstrzygnięcie obowiązku ubezpieczenia w przypadku podlegania różnym systemom zabezpieczenia społecznego poszczególnych państw Unii. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że przepisy wspólnotowe dotyczące koordynacji systemów ubezpieczeń nie dotyczą określania zasad obejmowania ubezpieczeniem i przystępowania do systemów ubezpieczeń społecznych o charakterze obowiązkowym lub dobrowolnym, unormowanych w ustawodawstwach krajowych każdego z państw członkowskich i ich nie zastępują. Podstawowe akty prawne koordynujące sferę zabezpieczenia społecznego wewnątrz Unii Europejskiej nie zastępują bowiem krajowych systemów zabezpieczenia społecznego i nie stanowią "ponadnarodowego systemu zabezpieczenia społecznego", który miałby zastąpić systemy krajowe.

Sąd Okręgowy wskazał oraz omówił przepisy, które znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie, w szczególności art. 1, art. 11 ust. 3 lit. A, art. 13 ust. 3 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 29 kwietnia 2004 roku w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego oraz art. 19 ust. 2, art. 20 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 16 września 2009 roku dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr (...) w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz. U. UE L z 2009 r., Nr 284 poz. 1 ze zm.).

Sąd pierwszej instancji zaznaczył także, że w związku ze zmianami wprowadzonymi Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 22 maja 2012 r. zmieniającym rozporządzenie nr (...) oraz rozporządzenia nr (...) i dodaniem ust. 5b do art. 14 rozporządzenia (...) praca o charakterze marginalnym nie będzie brana pod uwagę do celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa na mocy art. 13 rozporządzenia podstawowego. Art. 16 rozporządzenia wykonawczego stosuje się we wszystkich przypadkach objętych niniejszym artykułem.

Sąd Okręgowy przytoczył także treść art. 16 ust. 2, 3, 5, art. 5 ust. 2 i 3 rozporządzenia nr (...), oraz omówił na podstawie tych przepisów sposób ustalania tymczasowego ustawodawstwa dla ubezpieczonych, a także sytuacje, kiedy tak określone ustawodawstwo staje się ostateczne.

Przed wszystkim sąd zważył, że zarówno polski (krajowy) organ rentowy, jak i polski (krajowy) sąd nie mają absolutnie żadnych uprawnień, kompetencji i merytorycznej wiedzy ku temu, by samodzielnie i niezależnie od instytucji i sądów właściwego Państwa Członkowskiego (w tym przypadku Wielkiej Brytanii) ustalać, czy dana osoba podlegała ubezpieczeniom społecznym w tym kraju. Chodzi bowiem o czynienie ustaleń, które odnoszą bezpośrednie skutki nie tylko w Polsce, gdzie prowadzony jest proces, ale także poza jej granicami (w tym przypadku w Wielkiej Brytanii, która musiałaby respektować wydaną przez ZUS na gruncie wyłącznie polskim decyzję i bez udziału w postępowaniu przedstawicieli jakichkolwiek swoich organów „zrzec się” uprawnień i obowiązków związanych z ewentualnym podleganiem przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym na jej terenie). Koniecznym jest zatem respektowanie obowiązujących w tej mierze norm proceduralnych, które wyznaczają absolutne minimum współpracy pomiędzy poszczególnymi Państwami Członkowskimi przy dokonywaniu ustaleń w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym.

W związku z czym, po zakwestionowaniu przez stronę brytyjską faktu świadczenia przez ubezpieczoną pracy w spornych okresach na terenie Wielkiej Brytanii, organ rentowy nie miał innej możliwości niż objąć powódkę polskim ubezpieczeniem społecznym z tytułu prowadzonej w Polsce pozarolniczej działalności gospodarczej. Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy wydając zaskarżone decyzje oparł się na ustaleniach brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, która stwierdziła, że wbrew wyrażonemu przez J. M. stanowisku, nie należy ona do osób podlegających brytyjskiemu ustawodawstwu, gdyż brak jest dowodów na przebywanie i świadczenie przez nią pracy poza granicami kraju w okresie objętym decyzją z 4 października 2013 roku i z 29 października 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji nie uznał argumentacji przedstawionej przez ubezpieczoną za wystarczającą do podważenia powyższych ustaleń. W ocenie Sądu orzekającego słusznie organ rentowy podnosił, że przepis art. 16 ust. 3 rozporządzenia nr (...) nie może być odczytywany literalnie, w związku z czym drugorzędne znaczenie ma to, w jakim momencie instytucja brytyjska wniosła zastrzeżenia i przekazała informację o niemożności zastosowania wobec powódki ustawodawstwa brytyjskiego na podstawie art. 13 ust. 3 rozporządzenia nr (...). Zarówno tymczasowo, jak i ostatecznie ustalone ustawodawstwo przez właściwą instytucję ubezpieczeniową musi odzwierciedlać rzeczywiście istniejący stan faktyczny. Skoro brytyjska instytucja ubezpieczeniowa odmówiła objęcia J. M. brytyjskim systemem ubezpieczenia społecznego, kwestionując istnienie tytułu tego ubezpieczenia, jedynym obowiązującym tytułem do objęcia powódki ubezpieczeniem było prowadzenie przez nią pozarolniczej działalności gospodarczej w Polsce. W ocenie sądu niedopuszczalna jest bowiem sytuacja, w której pomimo istniejącego i niekwestionowanego tytułu do objęcia ubezpieczeniem społecznym na terenie jednego Państwa Członkowskiego (w analizowanej sprawie w Polsce), ubezpieczony miałby nie podlegać żadnemu ubezpieczeniu. Sąd Okręgowy zaznaczył jednocześnie, że nie ma żadnych uprawnień, kompetencji i merytorycznej wiedzy ku temu, by samodzielnie i niezależnie od instytucji i sądów Wielkiej Brytanii ustalać, czy J. M. podlegała ubezpieczeniom społecznym w tym kraju w okresach spornych. O ile ubezpieczona uważa, że stanowisko brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej nie odpowiada stanowi faktycznemu, winna przed tym organem w trybie przewidzianym przez odpowiednie przepisy prawa brytyjskiego wszcząć postępowanie zmierzające do zmiany stanowiska w tym zakresie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ubezpieczona nie wykazała, że w spornych okresach rzeczywiście była objęta ubezpieczeniem społecznym w Wielkiej Brytanii. Samo przedłożenie przez nią kopii umów o pracę, Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego (uprawniającej do skorzystania z opieki lekarskiej w nagłych wypadkach na terenie UE), dokumentów (...) za 2011 i 2012 rok, dokumentu (...) o rozwiązaniu umowy o pracę, czy odcinków wypłat było w ocenie sądu co najmniej niewystarczające dla wykazania, że rzeczywiście w spornym okresie podlegała ona ustawodawstwu brytyjskiemu w zakresie ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczona nie przedstawiła żadnych dokumentów i żadnych dowodów wydanych przez właściwą instytucję Wielkiej Brytanii potwierdzających zgłoszenie jej do ubezpieczenia społecznego (i zdrowotnego) w tym Państwie w związku z podjęciem zatrudnienia na terytorium tego kraju.

Sąd Okręgowy podkreślił także, że numer (...) jest wtórny do podlegania ubezpieczeniom społecznym i jest to przyznawany każdemu indywidualnie numer niezbędny do identyfikacji składek płaconych na ubezpieczenie zdrowotne i fundusz emerytalny. Numer ten służy jedynie do rejestracji podatnika w systemie ubezpieczeń socjalnych i systemie podatkowym. Jego nadanie nie potwierdza natomiast rzeczywistego podlegania ubezpieczeniom społecznym w Wielkiej Brytanii.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się ubezpieczona, która zarzuciła rozstrzygnięciu naruszenie:

1. prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c., przez nie oparcie wyroku na całokształcie okoliczności sprawy;

2. prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że brak jest dowodów dla wykonywania przez ubezpieczoną, pracy na terenie Wielkiej Brytanii;

3. prawa procesowego, tj. art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., przez nie orzeczenie co do istoty sprawy;

4. prawa materialnego tj. art. 16 ust. 3 rozporządzenia WE (...) poprzez błędną wykładnię i uznanie, że tymczasowo ustalone ustawodawstwo brytyjskie, które stało się ostateczne na podstawie tego przepisu, można zmienić z uwagi na istniejący stan faktyczny;

5. prawa materialnego tj. art. 16 ust. 3 rozporządzenia WE (...) w zw. z art. 288 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej (...)) przez jego błędną wykładnię i uznanie, że przepis rozporządzenia WE nie może być stosowany wprost i rozumiany, oraz że rozstrzygnięcia wydawane są na gruncie wyłącznie polskich przepisów;

6. prawa materialnego tj. art. 288 akapit 2 (...) w związku z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej przez ich niezastosowanie i wydanie rozstrzygnięcia na podstawie przepisów prawa krajowego zamiast na podstawie przepisów rozporządzeń unijnych.

Mając na uwadze powyższe, ubezpieczona wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę poprzez uznanie odwołania za zasadne i stwierdzenie, że w okresie od 1 lipca 2010 r. właściwym ustawodawstwem w stosunku do ubezpieczonej jest ustawodawstwo brytyjskie. Ubezpieczona domagała się także zasądzenia od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Ewentualnie domagała się uchylenia zaskarżonego orzeczenia i poprzedzających je decyzji i przekazanie sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania

apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego.

W uzasadnieniu ubezpieczona wskazywała między innymi, że ustalone tymczasowe ustawodawstwo brytyjskie stało się ostateczne. Podleganie ubezpieczeniom społecznym powinno być badane na gruncie prawa brytyjskiego. Na poparcie swojego stanowiska ubezpieczona powołała się także na orzeczenia Sądu Najwyższego.

W ocenie ubezpieczonej samo istnienie (...) J. M., na co wskazuje sąd I instancji wprost, winno wzbudzić przeświadczenie o zasadności odwołań. Nie są wobec tego uprawnione wskazania sądu I instancji, że powódka nie wykazała, iż rzeczywiście była objęta ubezpieczeniem społecznym w Wielkiej Brytanii, bowiem na ubezpieczonej obowiązek taki nigdy nie ciążył w związku z przedmiotem postępowania, a złożone dowody wskazujące na wykonywanie pracy w UK w pełni uzasadniały przyjęcie podlegania ustawodawstwu brytyjskiemu.

Przepisy rozporządzeń obligują instytucje ubezpieczeniowe państw członkowskich do ścisłego współdziałania przy stosowaniu jego postanowień, także i w sytuacji ustalania właściwego ustawodawstwa. Jednakże z zaniechań czy niedociągnięć organów jednej i drugiej strony - nie mogą wynikać negatywne dla ubezpieczonej skutki. W ocenie ubezpieczonej nie zostały zachowane terminy do złożenia zastrzeżeń co do podlegania ustawodawstwu brytyjskiemu, w związku z czym ustawodawstwo tymczasowe stało się ostatecznym i ani organ rentowy ani też sąd I instancji nie mają kompetencji, aby je podważać, zwłaszcza ze względu na bezpodstawne przyjmowanie innej niż literalna wykładni przepisów UE.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Ustalenia faktyczne zasługują na akceptację i Sąd Apelacyjny podziela je, przyjmując za własne, w związku z czym nie ma konieczności ich ponownego przytaczania w całości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r., I UK 233/09, Lex nr 585720). Wbrew zarzutom apelacji, analiza akt postępowania wskazuje, że nie wystąpiło w niej również naruszenie przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że począwszy od dnia 1 maja 2010 roku sytuacja, w której osoba w jednym państwie członkowskim wykonuje działalność gospodarczą, zaś w innym kraju pracuje na podstawie umowy o pracę jest uregulowana w przepisach art. 11 oraz art. 13 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L.2004.166.1 ze zm.). Zgodnie z powyższymi uregulowaniami osoby, do których stosuje się niniejsze rozporządzenie, podlegają ustawodawstwu tylko jednego Państwa Członkowskiego, natomiast osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną i pracę na własny rachunek w różnych Państwach Członkowskich podlega ustawodawstwu Państwa Członkowskiego, w którym wykonuje swą pracę najemną lub, jeżeli wykonuje taką pracę w dwóch lub w kilku Państwach Członkowskich, ustawodawstwu określoneemu zgodnie z przepisami ust. 1.

Kwestie związane z wyznaczeniem właściwego ustawodawstwa reguluje także między innymi art. 16 Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr (...) z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr (...) w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U.UE.L 284 poz. 1 ze zm.). W myśl art. 19 ust. 2 tego rozporządzenia, na wniosek zainteresowanego lub pracodawcy instytucja właściwa państwa członkowskiego, którego ustawodawstwo ma zastosowanie zgodnie z przepisami tytułu II rozporządzenia podstawowego, poświadcza, że to ustawodawstwo ma zastosowanie, oraz w stosownych przypadkach wskazuje, jak długo i na jakich warunkach ma ono zastosowanie. W związku z tym, jeżeli właściwa brytyjska instytucja ubezpieczeniowa stwierdziłaby podleganie w spornym okresie przez skarżącego ubezpieczeniom społecznym w Wielkiej Brytanii to wyłączyłoby to możliwość uznania, że podlegał on wówczas ubezpieczeniom społecznym w Polsce.

Zarzuty skierowane przeciwko ustaleniu, że ubezpieczona od 1 lipca 2010 r. do 31 grudnia 2012 r. oraz od 1 stycznia 2013 r. podlegała w zakresie ubezpieczeń społecznych ustawodawstwu polskiemu, w ocenie Sądu Odwoławczego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego materiału dowodowego. Ocena dokonana przez sąd była swobodna, a nie dowolna i nie naruszała granic zakreślonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bardzo szczegółowo odniósł się i wyjaśnił wszystkie sporne kwestie, jakie zaistniały w niniejszej sprawie. Argumentacja przedstawiona przez Sąd Okręgowy jest bardzo wyczerpująca i odnosi się do wszystkich aspektów sprawy. Argumentacji tej nie zdołała apelująca podważyć.

W sprawach o ustalenie ustawodawstwa orzecznictwo sądów jest jednoznaczne. Również stanowisko tutejszego Sądu w analogicznych sprawach jest takie samo. W niniejszej sprawie podstawą było poświadczenie przez odpowiednią instytucję brytyjską podlegania ubezpieczeniom przez J. M.. W związku z pismem brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, która nie potwierdziła, aby ubezpieczona podlegała tam ubezpieczeniom, należało uznać, iż podlega ona wyłącznie ustawodawstwu polskiemu. Wspomniane pismo warunkowało dalsze decyzje podjęte w sprawie.

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, na podstawie zaoferowanych dokumentów prywatnych, że J. M. nie wykonywała pracy na terytorium Wielkiej Brytanii. Sąd I instancji zweryfikował przedłożone przez ubezpieczoną dokumenty pod względem tego, czy faktycznie podjęła ona i wykonuje pracę na terenie Wielkiej Brytanii. W ocenie Sądu apelacyjnego, J. M. nie wykazała, aby faktycznie świadczyła pracę na rzecz brytyjskiego pracodawcy, z którym podpisała umowę. Nie jest oczywiście kwestionowany sam fakt podpisania umowy, bo to bezsprzecznie nastąpiło, a jedynie rzeczywista jej realizacja. Ubezpieczona była dotychczas objęta polskim systemem ubezpieczeń społecznych w związku z prowadzeniem pozarolniczej działalności gospodarczej. Z momentem złożenia w organie rentowym wniosku o ustalenie ustawodawstwa właściwego, w którym wskazała, że równocześnie wykonuje pracę na terenie Wielkiej Brytanii i prowadzi działalność gospodarczą na terenie Polski, wprowadziła do dotychczasowego stosunku prawnego łączącego ją z organem rentowym element tzw. międzypaństwowy (transgraniczny). W związku z tym to ubezpieczona

miała obowiązek udowodnić istnienie tego transgranicznego elementu, miała obowiązek wykazać, że faktycznie, na warunkach określonych w umowie wykonywała pracę na rzecz pracodawcy brytyjskiego.

W oparciu o zgromadzone dowody organ rentowy w postępowaniu administracyjnym stwierdził, że praca nie była faktycznie wykonywana, w związku z czym ubezpieczona nieprzerwanie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom w Polsce z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej na podstawie prawa polskiego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 12 i art. 13 ust. 4 ustawy systemowej. Na skutek odwołania od decyzji, zgodnie z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., to na ubezpieczonej spoczywał ciężar dowodu okoliczności uzasadniającej jej żądanie wyłączenia z ubezpieczenia społecznego w Polsce. To ubezpieczona powinna udowodnić fakt rzeczywistego świadczenia pracy w Anglii na warunkach zapisanych w umowie z brytyjskim pracodawcą. Ubezpieczona załączyła umowę o pracę zawartą z firmą (...) Ltd., z firmą (...) Ltd. oraz z firmą (...) Ltd., Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego, dokumenty (...) za 2011 i 2012 rok oraz druk (...) o rozwiązaniu umowy o pracę, odcinki wypłat. Niemniej dowody te nie pozwalały na miarodajne uznanie faktu rzeczywistego wykonywania pracy na rzecz brytyjskiego pracodawcy. Samo podpisanie umowy o pracę nie jest równoznaczne z udowodnieniem faktu rzeczywistego wykonywania pracy.

Podkreślenia wymaga, że twierdzenia ubezpieczonej pozostawały w sprzeczności z wyjaśnieniami brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej. Inicjatywę dowodową w sprawie przejął organ rentowy. Zwrócił się do brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, czy skarżąca jest objęta angielskim systemem ubezpieczeń i czy rzeczywiście wykonuje pracę i nie uzyskał takiego potwierdzenia. W związku z tym, przy braku dowodów ze strony ubezpieczonej należało ustalić, że faktycznie praca nie była wykonywana na terenie Anglii i na rzecz brytyjskiego pracodawcy. Ubezpieczona konsekwentnie odmawiała podania numeru (...), który jest dowodem na rzeczywiste świadczenie pracy na terytorium Wielkiej Brytanii. Odmówiła także podania jakichkolwiek okoliczności, które by dowodziły, że w spornym okresie rzeczywiście w Anglii przebywała i pracowała.

Jak wynika z przedstawionej oceny Sąd Apelacyjny uznał, że ubezpieczona nie udowodniła, że faktycznie wykonywała pracę na rzecz któregośkolwiek brytyjskiego pracodawcy. Z uwagi na brak elementu transgranicznego pozwalającego na stosowanie prawa unijnego słusznie organ rentowy ocenił sytuację prawną ubezpieczonej przy zastosowaniu prawa krajowego, ustawy systemowej. Należy zauważyć, że w przedmiotowej sprawie brytyjska instytucja ubezpieczeniowa przeprowadziła postępowanie wyjaśniające i ponad wszelką wątpliwość stwierdziła, że ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym w Wielkiej Brytanii.

W związku z wątpliwym świadczeniem pracy na terenie Wielkiej Brytanii, organ rentowy wzywał ubezpieczoną do przedłożenia jakichkolwiek dokumentów potwierdzających fakt normalnego wykonywania pracy za granicą, pozwalających na pewne stwierdzenie, że mieszkała za granicą, a praca wiązała się z realizacją określonego zakresu obowiązków, czego ubezpieczona nie uczyniła. Skrupulatność organu rentowego była w tej kwestii szczególnie uzasadniona, zważywszy że praktyka uciekania w tańsze ubezpieczenia społeczne do innych państw członkowskich staje się powszechna, a na stronach internetowych reklamują się firmy świadczące w tym zakresie usługi (patrz w wyszukiwarce: jak nie płacić ZUS). Nadto sama ubezpieczona nie przejawiała chęci wyjaśnienia spornych okoliczności. Pismo skierowane do J. M. z 29 marca 2013 r., zawierające korespondencję z brytyjskiej instytucji ubezpieczeniowej, pozostało bez odpowiedzi. Zwrócono się do ubezpieczonej o złożenie wyjaśnień w sprawie w celu ewentualnej zmiany stanowiska. Ubezpieczona tego nie zrobiła. Również brytyjscy pracodawcy ubezpieczonej nie udzielili odpowiedzi na kierowane do nich zapytania.

W sprawie istotne jest, że nie ma wątpliwości między instytucjami polską i brytyjską co do podlegania ubezpieczonego ustawodawstwu jednego z państw, ponieważ instytucja brytyjska wprost oświadczyła, że ubezpieczona nie podlegała ustawodawstwu brytyjskiemu, zaś polska twierdziła, że podlega ustawodawstwu polskiemu. Spór w sprawie prowadzony był jedynie między ubezpieczoną a organem rentowym, ponieważ ubezpieczona błędnie pozostaje w przekonaniu, że mimo nieudowodnienia faktycznego wykonywania normalnej pracy na terenie Wielkiej Brytanii jest zobowiązana do rozliczania niższych danin publicznych z racji podlegania ustawodawstwu ubezpieczeniowemu brytyjskiemu – już tylko dlatego, że zawarła pozorną umowę o pracę i bez zamiaru świadczenia pracy. Podnoszona przez ubezpieczoną w toku procesu okoliczność, że organ rentowy dwukrotnie tymczasowo ustalił,

że od 1 lipca 2010 r. właściwym wobec ubezpieczonej w zakresie ubezpieczenia społecznego jest ustawodawstwo brytyjskie, była bez znaczenia przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy.

Zdaniem sądu apelacyjnego, w sprawie nie było podstaw stwierdzenia, że doszło do naruszenia przepisów rozporządzenia nr (...) i rozporządzenia nr (...). Nie zostały naruszone także przepisy Traktatu o Unii Europejskiej. Natomiast organ rentowy w oparciu o przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych kompetentny był stwierdzić, że ubezpieczony podlega obowiązkowo ubezpieczeniom.

Mając na względzie przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania organu rentowego należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) - § 11 ust. 2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 tego rozporządzenia w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 5 listopada 2015 r.)

SSA Beata Górńska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk